



Sygn. akt II PK 72/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Urzędu Wojewódzkiego w W.

przeciwko K.K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 9 maja 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII Pa (...), Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. - w sprawie z powództwa (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. (dalej również jako: (...)UW w W.) przeciwko K. K. o zapłatę -

zmienił zaskarżony apelacją powoda wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z 16 lutego 2016 r., sygn. akt IV Ppm (...), w ten sposób, że zasądził od pozwanej K. K. na rzecz strony powodowej (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. kwotę 12.800,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 13 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, że pozwana była zatrudniona u strony powodowej od dnia 15 grudnia 2003 r. W lutym 2010 r. powód - z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia - wypowiedział pozwaną warunki pracy i płacy w części dotyczącej rodzaju umówionej pracy oraz mnożnika kwoty bazowej służącego do ustalenia wynagrodzenia zasadniczego, co powodowało obniżenie wynagrodzenia. Pozwana w mailu z dnia 26 lutego 2010 r. skierowanym do dyrektora generalnego (...) UW w W. złożyła pracodawcy oświadczenie o podleganiu ochronie prawnej w związku z osiągnięciem wieku przedemerytalnego oraz planami przejścia na emeryturę dopiero za dwa lata. W marcu 2010 r. pozwana wniosła o określenie wysokości dodatku wyrównawczego. O podleganiu ochronie przedemerytalnej pozwana poinformowała również A.A. - zastępcę dyrektora Biura Organizacyjno-Administracyjnego (...) UW w W. podczas rozmowy telefonicznej odbytej w lutym 2010 r. Oświadczenia te i wniosek pozwana złożyła, mimo że w rzeczywistości już od 1 marca 2009 r. - na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z 8 maja 2009 r. (znak (...)) - pobierała emeryturę w pełnej wysokości.

W ocenie Sądu pozwana świadomie i umyślnie wprowadziła pracodawcę w błąd, skutkujący bezpodstawnym ustaleniem i wypłacaniem pozwaną dodatku wyrównawczego przewidzianego w art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. Dodatek wyrównawczy został wypłacany pozwaną w okresie od czerwca 2010 r. do października 2011 r. w łącznej wysokości 12.800,67 zł brutto. Pozwana nigdy, w żaden sposób, nie poinformowała pracodawcy o fakcie pobierania emerytury; nie udzieliła pracodawcy informacji na ten temat nawet na jego prośbę zawartą w pismach dyrektora generalnego (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. z dnia 7 i 9 listopada 2011 r. ani też nie podjęła niezwłocznie żadnych interwencji, czy innych działań wobec zawieszenia, począwszy od listopada 2011 r., wypłacania jej dodatku wyrównawczego.

Według Sądu, dodatek wyrównawczy wypłacony pozwanej w okresie od czerwca 2010 r. do października 2011 r., w łącznej wysokości 12.800,67 zł brutto należy uznać za świadczenie nienależne, które na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. pozwana była obowiązana zwrócić stronie powodowej.

Sąd ustalił ponadto, że powództwo o zwrot nienależnie pobranego dodatku wyrównawczego zostało wniesione do Sądu dopiero w lutym 2015 r., a więc już po upływie trzyletniego terminu przedawnienia z art. 292 k.p. Powołując się na art. 5 k.c. Sąd nie uwzględnił jednak zarzutu przedawnienia wobec całkowicie zasadnego roszczenia powoda, jak również działania pozwanej sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Według Sądu pozwana celowo wprowadziła w błąd pracodawcę co do przysługującej jej jeszcze w lutym 2010 r. ochrony przedemerytalnej. Działanie (zaniechanie) pozwanej będące źródłem szkody polegało na umyślnym wprowadzeniu pracodawcy w błąd przede wszystkim przez: niepoinformowanie o pobieraniu emerytury, złożeniu niezgodnych z prawdą oświadczeń o podleganiu ochronie przedemerytalnej w rozmowie telefonicznej ze świadkiem A.A. oraz o tym, że pozwana dopiero zamierza przejść na emeryturę, a także przez złożenie wniosku o określenie wysokości dodatku wyrównawczego. Pozwana wyrządziła szkodę w majątku powodowego pracodawcy wysokości 12.800,67 zł, dlatego na zasadzie art. 122 k.p. w związku z art. 415 k.c. jest zobowiązana do jej naprawienia w pełnej wysokości.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną. W ramach pierwszej podstawy (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego - „art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 292 k.p. przez jego błędne zastosowanie wyrażające się w zastosowaniu przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 5 k.c. w celu uchylenia skutków podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia należności dochodzonych przez powoda, o którym mowa w art. 292 k.p., w sytuacji gdy art. 300 k.p. pozwala na odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu Cywilnego jedynie w kwestiach nieuregulowanych przepisami Kodeksu Pracy, a instytucja nadużycia prawa podmiotowego znajduje swoją autonomiczną regulację na gruncie przepisów prawa pracy w dyspozycji art. 8 k.p. Niewłaściwe zastosowanie powołanego przepisu polega również na tym, iż nie ziszcili się przesłanki, które pozwalałyby zastosować w niniejszej sprawie

instytucję nadużycia prawa podmiotowego, w szczególności brak było po stronie pozwanej takiego działania lub zaniechania, które uniemożliwiłoby powodowi wystąpienie z powództwem o zapłatę już w początkowym okresie biegu terminu przedawnienia”.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono „naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wydanego orzeczenia oceny zachowania obu stron postępowania, zwłaszcza oceny jaki wpływ na opóźnienie w dochodzeniu roszczeń przez powoda miało działanie pozwanej, w sytuacji gdy powód będąc świadomym biegnącego terminu przedawnienia znacznie go przekroczył”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o odrzucenie skargi kasacyjnej; ewentualnie - o oddalenie skargi w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie podstawy skargi kasacyjnej są uzasadnione.

Ponieważ Sąd Najwyższy jest związany granicami i podstawami skargi kasacyjnej nie ma potrzeby rozważania, czy *lege artis* doszło do uznania w zaskarżonym wyroku, że dodatek wyrównawczy przewidziany w art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1474) został wypłacany pozwanej w okresie od czerwca 2010 r. do października 2011 r. w łącznej wysokości 12.800,67 zł w sposób nienależny (skarga kasacyjna nie kwestionuje takiej oceny Sądu).

Nie ulega jednak wątpliwości, że każdy pracownik, którego stosunek pracy podlega szczególnej ochronie, wymienionej w art. 5 ust. 5 cytowanej ustawy, czyli między innymi pracownik, o którym mowa w art. 39 k.p. może ubiegać się o dodatek wyrównawczy do końca okresu, w którym pracownik ten korzystałby ze szczególnej ochrony przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy (por.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., I PK 347/16, LEX nr 2459719), natomiast ocena takiego roszczenia należy do pracodawcy. Nie można czynić pracownikowi zarzutu wystąpienia z takim wnioskiem, gdy doszło do wypłaty nienależnego świadczenia na skutek nie sprawdzenia przez pracodawcę (zwłaszcza dysponującego wykwalifikowanymi kadrami), wszystkich niezbędnych warunków do wypłaty świadczenia o złożonej strukturze pracowniczo-emerytalnej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2017 r., w sprawie II PK 375/15 (OSP 2017 nr 11, poz. 117) zajął stanowisko, że przesłanką ochrony przedemerytalnej z art. 39 k.p. jest możliwość uzyskania prawa do tego świadczenia z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego lub niższego wieku emerytalnym. Ochrona ta nie dotyczy wcześniejszej emerytury z art. 29 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ochrona ta nie dotyczy pracownika, który już nabył prawo i pobiera emeryturę.

W tym kontekście, wobec ustalenia w zaskarżonym wyroku, że pozwana od 2009 r. pobierała emeryturę, należy podzielić subsumpcję, że w takiej sytuacji pozwanej nie przysługiwał dodatek wyrównawczy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyjaśniono jednak precyzyjnie, jakie wykształcenie miała pozwana, czy otrzymywane przez nią wynagrodzenie nie powodowało zawieszenia wypłaty emerytury, jaki rodzaj emerytury otrzymywała oraz dlaczego oświadczyła, że przejdzie na emeryturę dopiero za dwa lata.

W tym ostatnim aspekcie należy zwrócić uwagę, nie jest kwestionowana w judykaturze możliwość kilkakrotnego uzyskiwania prawa do emerytury (potocznie: przechodzenia na emeryturę), lecz tylko wówczas, gdy każdorazowo inne przesłanki będą decydowały o ziszczeniu się ryzyka emerytalnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 2014 r., I UK 27/14 oraz wyrok 20 stycznia 2005 r., I UK 120/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 257). Nie można więc wykluczyć, że mówiąc o przejściu na emeryturę za dwa lata pozwana miała na myśli ponowne przejście na emeryturę po uzyskaniu powszechnego wieku emerytalnego, a jej wypowiedzi nie należało odczytywać jako zmierzającej do wprowadzenia pracodawcy w błąd.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik pozwanej, uzasadniając zarzuty procesowe podniósł ponadto, że każdego roku pozwana pobierała z działu kadr

zaświadczenie o wysokości otrzymanego wynagrodzenia w celu złożenia go w ZUS; pracownicy pozwanego powinni zatem posiadać wiedzę, że już pobiera ona emeryturę.

W ocenie Sądu Najwyższego, roszczenie o zwrot nienależnie pobranego przez pracownika wynagrodzenia za pracę jest roszczeniem pracodawcy ze stosunku pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2007 r., II PZP 2/07, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 210), które przedawnia się w terminie 3 lat od spełnienia nienależnego świadczenia w określonym terminie jego wypłaty (art. 291 k.p., art. 292 § 1 k.p. w związku z art. 120 k.c. i art. 300 k.p.). Wymagalność roszczenia o zwrot nienależnie pobranego wynagrodzenia za pracę dotyczy świadczenia „terminowego” wypłaconego w konkretnym terminie, w którym pracodawca świadczył nienależnie i już w tym dniu pracodawca staje się wierzycielem nienależnie wypłaconego wynagrodzenia za pracę świadczenia, bo ma prawną możliwość żądania od pracownika zwrotu nienależnego świadczenia. Taka możliwość obiektywnie może wystąpić nawet w dniu wypłaty nienależnego świadczenia, skoro niekiedy już w tej dacie wierzyciel może natychmiast lub „od razu” stwierdzić okoliczności bezpodstawności spełnionego nienależnie świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 31/10).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r., I PK 160/05 wskazuje, że umyślne wyrządzenie szkody zachodzi wówczas, gdy pracownik objął następstwa swojego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Zamiar pracownika - dla zastosowania tego przepisu - musi obejmować nie tylko umyślne naruszenie obowiązków, ale także powstanie szkody. Zamiar bezpośredni zachodzi wtedy, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę, a ewentualny - gdy przewiduje możliwość jej powstania i godzi się na to.

W tym aspekcie wymaga wyjaśnienia, czy pozwana miała pełną świadomość, że dodatek wyrównawczy jej nie przysługuje, czy też pozostawała w błędnym mniemaniu, że w myśl przepisów powinna go otrzymać. Determinuje to zastosowanie art. 122 k.p. Przyjmując tę konstrukcję prawną oraz ustalając przedawnienie roszczenia na podstawie art. 291 k.p. oraz art. 292 k.p. Sąd w zaskarżonym wyroku nieprawidłowo dokonał oceny możliwości nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w aspekcie art. 5 k.c., który mógłby mieć zastosowanie tylko

przy braku adekwatnego przepisu Kodeksu pracy, którym jest art. 8 k.p.

Klauzule generalne zawarte w art. 8 k.p. i art. 5 k.c. pełnią podobne funkcje, jednak art. 8 k.p. w większym stopniu koreluje z przepisami związanymi z funkcją ochronną prawa pracy. Art. 8 k.p. określa dwie postacie tzw. nadużycia prawa, czyli takiego zachowania osoby uprawnionej, które nie mieści się w granicach dozwolonego celu lub sposobu wykonywania prawa. Przepis art. 8 k.p. wyjątkowo może być podstawą uwzględnienia roszczenia, które uległo przedawnieniu przewidzianemu w art. 291 k.p. Według art. 292 k.p. roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia. Przedawnione roszczenie może być natomiast uwzględnione z mocy klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego, gdy w konkretnej sprawie nie zrzeczenie się korzystania z przedawnienia przez dłużnika (z reguły przez pracodawcę) może być ocenione jako niemoralne, sprzeczne z omawianymi zasadami. Zdaniem Sądu Najwyższego za ostrożnością w sięganiu do art. 8 przy przedawnieniu przemawia potrzeba wzmocnienia zasady pewności obrotu prawnego, której służy przedawnienie. Z drugiej zaś strony w prawie pracy zachodzi konieczność łagodzenia skutków biegu czasu w znacznie większym stopniu niż w prawie cywilnym. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy rygoryzm upływu terminów może zwrócić się przeciw słusznym interesom pracownika.

W ocenie Sądu Najwyższego nie można na podstawie art. 8 k.p. postulować nieuwzględnienia zgłoszonego przez pracownika zarzutu przedawnienia pracodawca, który dysponował wykwalifikowanym zespołem kadrowo-prawnym oraz wystarczającym okresem na dochodzenie zwrotu nienależnie wypłaconego wynagrodzenia przed upływem okresu przedawnienia, a z niewiadomych przyczyn zwlekał z dochodzeniem spornego roszczenia, zwłaszcza w sytuacji, gdy pracownik nie wywołał ani nie przyczynił się do zwłoki w terminowym dochodzeniu roszczenia.

Taka sytuacja wystąpiła w sprawie objętej skargą kasacyjną. Poza, wymagającym wyjaśnienia przyjęciem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pozwana celowym działaniem doprowadziła do powstania szkody, z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że pozwana nie wywołała ani nie przyczyniła się do zwłoki w terminowym dochodzeniu spornego roszczenia przez pracodawcę, który

dysponował dużym i wykwalifikowanym zespołem kadrowym i prawnym. Implikuje to konkluzję o niezgodnym z prawem dokonaniu subsumpcji art. 8 k.p. i art. 5 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.